

# MATERIAŁY SZKOLENIOWE

**Agnieszka Baj**

## **Zakazy dowodowe dotyczące świadka koronne- go**

Każda instytucja, jaka istnieje na gruncie prawa karnego procesowego, została ustanowiona po to, aby realizować z góry określone założenia ustawodawcy. Podobnie jest z instytucją zakazów dowodowych. Pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sprawcy jest bardzo ważne z punktu widzenia realizacji celu każdego procesu karnego, jednak nie jest kwestią najważniejszą. W wyższym stopniu niż ustalenie prawdy chronione są prawa i wolności obywatelskie. Znajduje to również potwierdzenie w rozdziale drugim Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zatytułowanym „Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela”. Na gruncie ustawy zasadniczej do podstawowych praw i wolności zaliczono m.in. godność człowieka (art. 30), nietykalność i wolność osobistą (art. 41 ust. 1), wolność sumienia i religii (art. 53 ust. 1), wolność słowa (art. 54 ust. 1). Jednocześnie chronione na gruncie Konstytucji prawa i wolności nie mają charakteru absolutnego. Ustawodawca dopuszcza ich ograniczenie (art. 31 ust. 3), lecz tylko w drodze ustawy i gdy to jest konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia, moralności publicznej oraz wolności i praw innych. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty tych praw. Jak wskazuje J. Oniszczyk<sup>1</sup>, kwestia ta była wielokrotnie przedmiotem zainteresowania Trybunału Konstytucyjnego. Uznał on ostatecznie, że „prawa i wolności jednostki mogą być ograniczone tylko w zakresie niezbędnym i traktowane muszą być w kategoriach wyjątków”. Gdyby organy procesowe mogły w dążeniu do ustalenia prawdy badać każdy epi-

---

<sup>1</sup> J. Oniszczyk, Konstytucja RP w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, Warszawa 1998, s. 250.

zod z życia jednostki, wówczas bardzo często mielibyśmy do czynienia z naruszeniem podstawowych praw i wolności. Zakazy dowodowe zostały ustanowione w celu ochrony dóbr, takich jak: interes państwa, stosunki międzynarodowe oraz wspomniane wyżej konstytucyjne prawa obywateli i stosunki międzyludzkie<sup>2</sup>. Jednocześnie przepisy, które na gruncie procedury karnej oraz ustaw szczególnych (m.in. ustawa z dnia 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym) statuują różnego rodzaju zakazy dowodowe, służą ochronie interesów osób pełniących ważne funkcje lub tych, które po spełnieniu przesłanek ustawowych zdecydowały się na współpracę z organami ścigania. Reasumując, rozstrzygnięcie o przedmiocie procesu powinno nastąpić na podstawie zgodnych z prawdą ustaleń faktycznych, jednak należy pamiętać, że prawda nie może być ustalana z zastosowaniem wszelkich środków działania, jakimi dysponują organy dochodzeniowo-śledcze.

Institucja zakazów dowodowych należy do najbardziej kontrowersyjnych. Konsekwencją tego jest bez wątpienia brak jednoznacznego ich określenia w doktrynie procesu karnego. Dotychczas podejmowano liczne próby stworzenia definicji zakazów dowodowych, jednak nie zakończyły się one sukcesem. Według L. Schaffa<sup>3</sup> zakazem dowodowym jest wynikająca z ustawy niemożność przeprowadzenia określonego dowodu. M. Cieślak<sup>4</sup> definiuje zakazy dowodowe jako reguły, które zabraniają przeprowadzenia dowodu w określonych warunkach lub uzyskaniu dowodu. Autor ten podkreśla, że zakazy dowodowe są wynikiem kolizji interesów społecznych. Z jednej strony występuje interes społeczny w postaci dobra wymiaru sprawiedliwości, a z drugiej strony pojawia się inny społeczny interes. Z tego rodzaju sytuacjami mamy do czynienia, gdy przeprowadzenie dowodu miałyby naruszać tajemnicę obrończą, tajemnicę spowiedzi, tajemnicę państwową, służbową lub zawodową. Wówczas przeprowadzenie dowodu mogłoby przynieść większą szkodę społeczną niż uzyskana z tego tytułu korzyść. Również S. Śliwiński<sup>5</sup> podkreśla, że niekiedy korzyść będąca konsekwencją ustalenia prawdy „może okazać się mniejsza niż niekorzyść jaka może się łączyć z przeprowadzeniem dowodu”. Inni autorzy, a wśród nich m.in. K. Marszał<sup>6</sup>, wskazują, że zakaz dowodowy obejmuje sytuacje, gdy z mocy przepisów prawa wyłączone zostaje dowodzenie oznaczonej tezy dowodowej albo dowodzenie za pomocą dowodu, który jest ogólnie dopuszczalny. Jak zauważa K. Marszał, zakaz dowodowy może polegać na tym, że pewna okoliczność nie będzie mogła być w ogóle dowodzona za pomocą jakichkolwiek środków

<sup>2</sup> Wielka Encyklopedia Prawa, Warszawa 2000, s. 1210.

<sup>3</sup> L. Schaff, Proces karny Polski Ludowej, Warszawa 1953, s. 377.

<sup>4</sup> M. Cieślak, Zagadnienia dowodowe w procesie karnym, t. I, Warszawa 1955, s. 264.

<sup>5</sup> S. Śliwiński, Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne, Warszawa 1948, s. 608.

<sup>6</sup> K. Marszał, Proces karny, Katowice 1988, s. 181–182.

dowodowych. Uzasadnienie takiej sytuacji autor wyprowadza z ważnych racji społecznych i jednocześnie podkreśla, że musi to wyraźnie wynikać z przepisu. Do tej grupy zakazów K. Marszał zalicza m.in. przebieg narady i głosowania nad orzeczeniem, które jest tajne, a zwolnienie od zachowania tajemnicy jest niedopuszczalne, zakaz dowodzenia prawa lub stosunku prawnego wbrew ustaleniom konstytucyjnego orzeczenia innego sądu, chyba że zmieni się podstawa faktyczna tych ustaleń. Ponadto zdaniem K. Marszała zakaz dowodowy oznacza również wykluczenie możliwości korzystania w procesie z poszczególnych dowodów. Jak podkreśla autor, dotyczy to zakazu dowodzenia oznaczonej okoliczności, jak i zakazu dowodzenia za pomocą określonego dowodu. Zakaz ten odnosi się zarówno do wprowadzenia, jak i przeprowadzenia określonego dowodu w procesie karnym. Z kolei K. Łojewski<sup>7</sup> prezentuje pogląd, że na gruncie kodeksu postępowania karnego nie ma zakazów dowodowych, lecz „istnieją tylko reguły postępowania uznane za zakazy dowodowe, które narzucają organowi procesowemu określone rygory poznania faktu niezbędnego do wydania prawidłowego orzeczenia w przedmiocie procesu”. Natomiast S. Waltoś<sup>8</sup> definiuje zakazy dowodowe jako normę prawną zabraniającą przeprowadzenia dowodu w określonych warunkach lub stwarzającą ograniczenia w uzyskaniu dowodu. Swe stanowisko uzasadnia m.in. potrzebą ochrony godności człowieka oraz integralności jego ciała i mienia, potrzebą ochrony ważnych interesów państwa oraz stosunków rodzinnych. Autor wskazuje, iż na zakres i intensywność zakazów dowodowych ma wpływ rodzaj chronionego dobra.

W doktrynie polskiego procesu karnego występują różnorodne klasyfikacje zakazów dowodowych, co jest konsekwencją braku jednoznacznego ich określenia w nauce prawa procesowego. Klasyfikacje zakazów dowodowych przedstawione przez poszczególnych autorów w dość istotny sposób różnią się między sobą, niezależnie od tego, czy były prezentowane w okresie obowiązywania Kodeksu postępowania karnego z 1928 r., czy też dotyczą obecnie obowiązującego Kodeksu postępowania karnego z 1997 r. Przedstawienie wszystkich podziałów zakazów dowodowych oraz zachodzących między nimi różnic jest zbędne, dlatego swe rozważania o zakazach dowodowych dotyczących świadka koronnego poprowadzę w oparciu o taki podział zakazów dowodowych, który będzie klasyfikował poszczególne zakazy w sposób wyczerpujący, klarowny i jednocześnie będzie najbardziej zbieżny z innymi podziałami prezentowanymi w literaturze.

Tym samym podstawą dalszych rozważań jest podział zakazów dowodowych, zgodnie z którym zakazami dowodowymi dotyczącymi świadka koronnego są:

---

<sup>7</sup> K. Łojewski, W obronie instytucji odmowy zeznań. Pał. 1966, nr 5, s. 53–54.

<sup>8</sup> S. Waltoś, Proces karny – zarys systemu, Warszawa 2001, s. 352.

1. zakazy zupełne, tj. zakaz przeprowadzania jakiegokolwiek czynności dowodowej zmierzającej do ujawnienia okoliczności objęcia świadka koronnego lub osoby mu najbliższej ochronną osobistą lub pomocą w postaci zmiany miejsca pobytu, zatrudnienia lub wydania dokumentów umożliwiających używanie innych niż własne danych osobowych, przeprowadzenia zabiegu chirurgicznego usuwającego charakterystyczne elementy wyglądu lub operacji plastycznej, a także zapewnienia świadczeń opieki zdrowotnej w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, pokrycia kosztów uzyskanych świadczeń opieki zdrowotnej określonych w art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych<sup>9</sup>, a w przypadku niemożności zatrudnienia świadka koronnego lub osoby dla niego najbliższej przyznania ewentualnej pomocy finansowej (art. 14 ust. 4 ustawy);

2. zakazy niezupełne:

a) bezwzględne, które oznaczają zakaz przesłuchiwania w charakterze świadka:

- obrońcy co do faktów, o których dowiedział się, udzielając porady prawnej lub prowadząc daną sprawę oraz w zakresie jego kontaktu z zatrzymanym w warunkach wskazanych w art. 245 § 1 k.p.k. (art. 178 pkt 1 k.p.k.);
- duchownego, co do faktów, o których dowiedział się przy spowiedzi (art. 178 pkt 2 k.p.k.);
- osób zobowiązanych do zachowania tajemnicy w zakresie ochrony zdrowia psychicznego na okoliczność przyznania się (wobec nich) osoby z zaburzeniami psychicznymi do popełnienia czynu zabronionego (art. 52 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego);
- do ww. grupy należy również zakaz związany z uzyskaniem oświadczenia dowodowego, które nie może stanowić dowodu (art. 6 ustawy);

b) względne, które obejmują:

- zakaz przesłuchiwania w charakterze świadka osoby, która skorzystała z prawa do odmowy zeznań (art. 182 k.p.k.);
- zakaz przesłuchiwania w charakterze świadka osoby, która skorzystała z prawa do uchylenia się od odpowiedzi na pytania, które skutkowałyby odpowiedzialnością karną przesłuchiwanego lub osoby najbliższej (art. 183 k.p.k.);
- zakaz przesłuchiwania w charakterze świadka osoby, która uzyskała zwolnienie od zeznawania z wagi na szczególnie bliski stosunek osobisty z oskarżonym (art. 185 k.p.k.);

---

<sup>9</sup> Dz. U. Nr 210, poz. 2135 ze zm.

- zakaz przesłuchiwania osób korzystających z immunitetu dyplomatycznego, chyba że wyrażą na to zgodę (art. 581 § 1), oraz osób objętych immunitetem konsularnym w zakresie okoliczności, których dotyczy ten immunitet, chyba że zgodzą się na przesłuchanie;
- zakaz przesłuchiwania osób zobowiązanych do zachowania tajemnicy państwowej, na okoliczności objęte tą tajemnicą, jeśli nie zostaną uprzednio zwolnione od obowiązku jej zachowania (art. 179 k.p.k.);
- zakaz przesłuchiwania osób obowiązanych do zachowania tajemnicy służbowej lub tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu bądź funkcji, co do okoliczności na które rozciąga się ta tajemnica, bez wcześniejszego zwolnienia z jej zachowania (art. 180 § 1 k.p.k.).

Kwestia zakazów dowodowych jest złożona i jednocześnie bardzo kontrowersyjna, podobnie jest, gdy te zakazy odniesiemy do świadka koronnego. Tym samym zakres zagadnień, które wchodzi w obręb omawianej instytucji, jest bardzo rozległy. To sprawia, że konieczne jest wskazanie granic merytorycznych moich rozważań, bowiem szczegółowe omówienie wszystkich kwestii, jakie wyłaniają się na tle zakazów dowodowych dotyczących świadka koronnego, w ramach niniejszego artykułu nie będzie możliwe. Zgodnie z powyższym ograniczę się do tych zakazów, do których na gruncie przedmiotowej ustawy odniósł się sam ustawodawca z uwzględnieniem zmian wprowadzonych ustawą z dnia 22 lipca 2006 r. o zmianie ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych<sup>10</sup>.

Zakaz dowodowy niezupełny bezwzględny związany z uzyskaniem oświadczenia dowodowego, które nie może stanowić dowodu, zawarty jest w art. 6 ustawy, który stanowi, że jeżeli prokurator nie wystąpi z wnioskiem w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego, albo sąd wyda postanowienie o odmowie dopuszczenia tego dowodu, to wyjaśnienia podejrzanego nie mogą stanowić dowodu, natomiast czynności przeprowadzone na zasadach i w trybie ustawy uznaje się za niebyłe, a dokumenty w postaci postanowienia o przedstawieniu zarzutów, protokoły wyjaśnień i oświadczeń podejrzanego oraz wnioski prokuratora podlegają zniszczeniu. Taka regulacja ma uchronić niedoszętego świadka koronnego przed zemstą współtowarzyszy. Jej brak bez wątpienia pozbawiłby organy ścigania wielu świadków koronnych, którzy decydując się na współpracę, nie mieli żadnych gwarancji, że uzyskają ochronę. Obecnie nikt nie może zagwarantować kandydatowi na świadka koronnego, że uzyska ten status. Dlatego regulacja ta wyłącza choć w pewnym stopniu ryzyko ujawnienia tożsamości niedoszętego świadka koronnego. Art. 6 ustawy budzi w doktrynie liczne kontrowersje. Jednocześnie należy zauważyć, że zmiana jego treści wprowadzona ustawą z dnia 22 lipca 2006 r. znacznie poszerzyła zakres

---

<sup>10</sup> Dz. U. z 2006 r., Nr 149, poz. 1078.

przyznanej ochrony, choć nadal nie dotyczy to postanowienia w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego, wydanego w trybie art. 5 ustawy oraz postanowienia wydanego przez prokuratora, gdy ten nie wystąpi z wnioskiem o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka koronnego (art. 5a ustawy). Jak wskazano w uzasadnieniu do nowelizacji ustawy o świadku koronnym, dotychczasowa regulacja nie była wyczerpująca, bowiem nie obejmowała orzeczeń i protokołów z innych czynności procesowych (aniżeli przesłuchanie podejrzanego), które zawierały informacje dotyczące procedury dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego. Jak wskazują twórcy nowelizacji, dotyczy to orzeczeń obejmujących przestępstwa, do popełnienia których kandydat na świadka koronnego się przyznał, a nie uczyniłby tego w przypadku nie objęcia go ochroną. Jeśli czynności zmierzające do przyznania statusu świadka koronnego nie zakończą się uzyskaniem tego statusu, wówczas uznaje się je za niebyłe i nie wywołują one skutków procesowych, będą więc traktowane jakby nie istniały. Tym samym nowelizacja art. 6 spowodowała, iż zbędne stanie się wydanie postanowienia o umorzeniu postępowania przeciwko podejrzanemu, który zdecydował się na współpracę, co do czynów, do których się przyznał podczas przesłuchiwań w trybie i na zasadach zawartych w przedmiotowej ustawie<sup>11</sup>.

W art. 8 ustawy ustanowione zostały zakazy stosowania do świadka koronnego:

- art. 182 statuującego prawo do odmowy zeznań;
- art. 183 mówiącego o prawie do odmowy odpowiedzi na pytania;
- art. 184 regulującego instytucję świadka *incognito* oraz
- art. 185, który pozwalał na zwolnienie świadka od złożenia zeznań.

Prawo do odmowy zeznań należy do najistotniejszych uprawnień świadka, który w określonej sytuacji procesowej ma całkowitą swobodę decyzji w przedmiocie złożenia zeznań. Konsekwencją skorzystania przez świadka z jego prawa jest to, że organ procesowy nie będzie mógł go przesłuchać w charakterze świadka.

Bez wątplenia *ratio legis* tej instytucji jest ochrona związku uczuciowego, jaki może istnieć pomiędzy świadkiem a oskarżonym. W judykaturze i orzecznictwie podkreśla się, że prawo do odmowy zeznań zostało ustanowione przede wszystkim w interesie świadka. W tym miejscu pojawia się pytanie, co jest przedmiotem ochrony, jakie dobra ustawodawca chroni? Jak wskazuje K. Łojewski<sup>12</sup>, prawo to przysługuje osobom związanym z oskarżonym węzłem rodzinnym i ma na celu wyeliminowanie sytuacji konfliktowych, w jakich znajdzie się świadek stojący wobec dylematu, zeznać prawdę

<sup>11</sup> [www.ms.gov.pl](http://www.ms.gov.pl)

<sup>12</sup> K. Łojewski, Instytucja odmowy zeznań w polskim procesie karnym, Warszawa 1970, s. 58.

i obciążyć osobę najbliższą, czy też skłamać? Zdaniem J. Eksner<sup>13</sup> w obliczu odpowiedzialności karnej za złożenie świadomie fałszywych zeznań lub też zatajenie prawdy, a jednocześnie chęcią zeznawania na korzyść osoby najbliższej, trudno oczekiwać od świadka, że zezna prawdę. M. Cieślak<sup>14</sup> posługuje się w tym miejscu pojęciem „wewnętrznego konfliktu”, ze względu na stosunek uczuciowy, jaki istnieje w stosunkach rodzinnych. W omawianym przypadku mamy do czynienia z sytuacją, w której zeznanie prawdziwe zasługuje na pozytywną ocenę moralną, na co zwraca uwagę K. Łojewski<sup>15</sup>. Bez wątplenia brak tej instytucji spowodowałby naruszenie podstawowych przejawów życia psychicznego człowieka. Tym samym ustawodawca, chcąc umożliwić świadkowi uniknięcie konfliktów, rozterek oraz innych podobnych przeżyć duchowych, wprowadził omawianą regulację. Jednak nie można wykluczyć sytuacji, w której świadek żadnych konfliktów w stosunku do zasiadającego na ławie oskarżonych, np. małżonka, nie odczuwa. Wówczas, jak wskazuje K. Łojewski<sup>16</sup>, omawiana instytucja nie powinna być wykorzystywana. Bowiem jeśli świadek uchyla się od zeznawania, to czyni to nie w celu zatajenia okoliczności niekorzystnych dla oskarżonego, lecz by przemilczeć okoliczności dlań korzystne.

Z tego uprawnienia nie może skorzystać świadek koronny. Art. 8 ustawy jednoznacznie wyklucza taką możliwość. Tym samym świadek koronny nie będzie mógł odmówić zeznań, choćby w późniejszym toku postępowania okazało się, że jest ono skierowane przeciwko osobie dla niego najbliższej. Co więcej, ustawodawca nie wprowadził obowiązku po stronie organu procesowego w postaci uprzedzenia świadka koronnego o konsekwencjach wynikających z art. 8 ustawy, na co zwraca uwagę P. K. Sowiński<sup>17</sup>. W tym przypadku mamy do czynienia z sytuacją analogiczną, jaka pojawiła się, gdy z prawa odmowy zeznań korzystał „zwykły” świadek. Wówczas *ratio legis* takiej regulacji uzasadniano potrzebą ochrony stosunków rodzinnych i ustrzeżeniem świadka przed konfliktem sumienia, jaki mógłby się pojawić, gdyby ten składał zeznania przeciwko osobie najbliższej. Kwestią istotną jest to, że świadek koronny i „zwykły” świadek, mimo wielu podobieństw w zasadniczy sposób różnią się, dotyczy to m.in. profitów za złożenie zeznań. W przypadku świadka koronnego, zostaje on zwolniony od grożącej mu odpowiedzialności za popełniony czyn. W stosunku do „zwykłego” świadka takie rozwiązanie nie miałoby sensu. Jeśli świadek koronny zezna niepraw-

---

<sup>13</sup> J. Eksner, Przyczynek do problematyki odmowy zeznań w procesie karnym, WPP 1970, nr 1, s. 64.

<sup>14</sup> M. Cieślak, Zagadnienia..., s. 278.

<sup>15</sup> K. Łojewski, Instytucja odmowy..., s. 67.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 68.

<sup>17</sup> P. K. Sowiński, Prawo świadka do odmowy zeznań w procesie karnym, Warszawa 2004, s. 236.

dę lub zatai prawdę co do istotnych okoliczności sprawy albo odmówi zeznań przed sądem, to zwolnienie go od kary za popełnione przestępstwo nie będzie możliwe. Sądzę, że należy zgodzić się z P. K. Sowińskim<sup>18</sup>, iż świadek koronny stał się niejako zakładnikiem toczącego się postępowania. Z drugiej strony traktowanie go jako ofiary również nie wydaje się właściwe. Należy pamiętać, że jest to sprawca przestępstwa, który zdecydował się na współpracę z organami ścigania. Tym samym utrata części praw procesowych świadka koronnego znajduje swe uzasadnienie w zwolnieniu go z odpowiedzialności karnej za popełniony czyn.

Jak wspomniałam wyżej, w art. 8 ustawy jest również mowa o możliwości zwolnienia świadka od zeznawania lub odpowiedzi na pytanie, gdy jest on osobą pozostającą z oskarżonym w szczególnie bliskim stosunku osobistym i o to wnosi.

Na gruncie art. 185 k.p.k. ustawodawca posługuje się pojęciem „osoby pozostającej z oskarżonym w szczególnie bliskim stosunku osobistym”. Regulacja ta uzupełnia przewidzianą na gruncie art. 182 k.p.k. instytucję odmowy zeznań i umożliwia osobie pozostającej z oskarżonym w szczególnie bliskim stosunku osobistym ubieganie się o zwolnienie z obowiązku zeznawania. *Ratio legis* aktualnej regulacji jest zbieżne z uzasadnieniem art. 182 § 1 k.p.k., gdzie chodziło o to, aby uchronić świadka przed rozterkami, jakie zwykle towarzyszą składaniu zeznań przeciwko osobie, z którą świadek czuje się w jakiś sposób związany. Jednak w przeciwieństwie do art. 182 § 1 k.p.k., art. 185 k.p.k. uzależnia skorzystanie z tego uprawnienia od złożenia przez świadka stosownego wniosku i uprawdopodobnienia w nim „szczególnie bliskiego” stosunku osobistego wobec oskarżonego. Na gruncie art. 8 ustawy możliwość ta została przez ustawodawcę ostatecznie wyłączona. Tym samym, jak wskazuje P. K. Sowiński<sup>19</sup>, jeśli w toku dalszego postępowania karnego okazałoby się iż osoba, której przyznano status świadka koronnego, ma złożyć zeznania przeciwko osobie pozostającej z nim w szczególnie bliskim stosunku osobistym, zastosowanie wspomnianego wyżej zakazu dowodowego będzie wyłączone.

Ustawodawca podniósł również, że do świadka koronnego nie stosuje się art. 183 k.p.k., który mówi o możliwości uchylenia się od odpowiedzi na pytanie, w sytuacji gdyby ta odpowiedź mogła narazić świadka lub osobę dla niego najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. Jednym z podstawowych obowiązków świadka jest złożenie zeznań. Powyższa możliwość, jak zdecydował Sąd Najwyższy, ma zapobiec kłamliwym zeznaniom<sup>20</sup>. Przedmiotowe uprawnienie nie jest jednak równo-

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 237.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 236.

<sup>20</sup> Uchwała SN z dnia 5 kwietnia 1973 r., VI KZP 80/72, OSNKW 1973, nr 6, poz. 72.



znaczne z prawem do całkowitego uchylenia się od zeznań<sup>21</sup>, tym samym jest węższe od regulacji zawartej w art. 182 k.p.k. Świadek może uchylić się od zeznawania tylko w określonym zakresie. Jak słusznie wskazuje P. K. Sowiński<sup>22</sup>, są sytuacje, w których skorzystanie z art. 183 k.p.k. będzie *de facto* równoznaczne z odmową zeznań. Będzie tak, gdy przesłuchanie ograniczy się do kwestii, które zdaniem świadka mogą narazić go lub osobę dla niego najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. Podobnie będzie, gdy świadek kilkakrotnie powoła się na uprawnienie wynikające z art. 183 § 1 k.p.k. podczas jednego przesłuchania. Jeszcze jedną kwestią, na którą chciałabym zwrócić uwagę, jest zakres art. 183 k.p.k. Otóż świadek winien wykazać, że zachodzą okoliczności, które uzasadniają skorzystanie z tej instytucji. Ma to zapobiec nadużyciom korzystania z art. 183 k.p.k., jakie bez wątplenia pojawiłyby się, gdyby kwestię tę pozostawić uznaniowości samego świadka.

Podobnie jak instytucja świadka koronnego, także instytucja świadka *incognito* jest swojego rodzaju odpowiedzią polskiego ustawodawcy na coraz to większą liczbę przestępstw popełnianych w zorganizowanych grupach przestępczych i związkach mających na celu popełnianie przestępstw. Ich świadkowie, obawiając się o własne zdrowie i życie, nie chcieli świadczyć. Zabiegi ustawodawcy miały zachęcić świadków poważniejszych przestępstw do składania wiarygodnych zeznań. Obie instytucje są bez wątplenia bardzo kontrowersyjne, ale trudno dziś znaleźć w walce z zorganizowanymi grupami przestępczymi takie metody, które nie powodowałyby wątpliwości i nie naruszały choć w minimalnym stopniu naczelnych zasad procesu karnego. Jak wspomniałam wyżej, obie instytucje są w wielu punktach zbieżne, podobny jest ich cel, w obu przypadkach opracowywane są programy ochrony świadków, z założenia są one przeznaczone dla rozwiązania poważnych przestępstw. Zasadnicza jednak różnica dotyczy kręgu podmiotów uprawnionych, w przypadku świadka *incognito* ma to być osoba przypadkowa, której sprawca nie zna lub taka która nie została przez niego zauważona. Jak stwierdził Sąd Najwyższy<sup>23</sup>, nie wskazane jest, aby był to pokrzywdzony, chyba że mamy do czynienia ze znaczną liczbą pokrzywdzonych. Wówczas nie można wykluczyć, że ze zeznania takiego świadka nie będą dawały orientacji co do osoby zeznającego, co w przypadku jednego pokrzywdzonego nie będzie możliwe.

Świadkiem koronnym może zostać podejrzany, który zgodnie z art. 3:

---

<sup>21</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1967 r., IV KR 269/66, OSPiKA 1968, nr 4, poz. 66.

<sup>22</sup> P. K. Sowiński, *op. cit.*, s. 120.

<sup>23</sup> Uchwała SN z dnia 20 stycznia 1999 r., I KZP 21/98, OSNKW 1999, nr 1–2, poz. 21.

- do chwili wniesienia aktu oskarżenia do sądu jako podejrzany w swoich wyjaśnieniach przekazał organowi prowadzącemu postępowanie informacje, które mogą przyczynić się do ujawnienia okoliczności przestępstwa, wykrycia pozostałych sprawców, ujawnienia dalszych przestępstw lub zapobieżenia im oraz ujawnił majątek swój oraz znany mu majątek pozostałych sprawców przestępstwa skarbowego;
- podejrzany zobowiązał się do złożenia przez sądem wyczerpujących zeznań dotyczących osób uczestniczących w przestępstwie lub przestępstwie skarbowym oraz pozostałych okoliczności, o których mowa w pkt. 1 lit. a, popełnienia przestępstwa lub przestępstwa skarbowego określonego w art. 1.

Ponadto zgodnie z art. 3 ust. 2 ustawy dopuszczenie dowodu z zeznań świadka koronnego może zostać uzależnione od zobowiązania się podejrzanego do zwrotu korzyści majątkowej odniesionej z przestępstwa lub przestępstwa skarbowego oraz naprawienia szkody nimi wyrządzonej.

Obie regulacje są niejako instytucjami alternatywnymi, których stosowanie łączne jest wykluczone nie tylko ze względu na zakaz, jaki wynika z art. 8 ustawy, ale również z punktu widzenia praktycznego byłoby to w znacznym stopniu utrudnione.

Przewidziane na gruncie art. 9 ustawy profity, jakie uzyska osoba posiadająca status świadka koronnego, są następujące:

- sprawca nie podlega karze za przestępstwa lub przestępstwa skarbowe, w stosunku do których możliwe jest stosowanie tej instytucji, a w których sprawca uczestniczył i które ujawnił;
- prokurator umarza przedmiotowe postępowanie w ciągu 14 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie przeciwko tym sprawcom, których udział w przestępstwie świadek koronny ujawnił oraz przeciwko którym zeznawał.

Moim zdaniem usprawiedliwiają one pewne ograniczenia, z jakimi mamy do czynienia w przypadku świadka koronnego. Jego bezkarność winna przynieść organom wymiaru sprawiedliwości wymierne korzyści, a takimi bez wątplenia są, a raczej powinny być, informacje ujawnione przez świadka koronnego. W ustawie nowelizującej ustawę o świadku koronnym art. 8 nie uległ zmianie.

Kolejną kwestią, na którą chciałabym zwrócić uwagę, jest ochrona świadka koronnego, polegająca na niedopuszczeniu do przeprowadzenia czynności dowodowej, która zmierzałaby do ujawnienia okoliczności, o których mowa w art. 14 ust. 1, 1b i 2 ustawy. Program ochrony ma przede wszystkim ochronić świadka koronnego przed odwetem ze strony innych sprawców. Przewidziana w art. 14 ochrona ma charakter fakultatywny i następuje na wniosek osoby uprawnionej. Może nią być objęty świadek koronny, podejrzany, który spełnił warunki przewidziane w ustawie, do czasu uprawomocnienia się po-

stanowienia sądu wydanego na podstawie art. 5 ust. 1 ustawy oraz osoby najbliższe dla świadka lub podejrzanego. Decyzję w przedmiocie wniosku podejmuje prokurator, lecz musi uzgodnić z Komendantem Głównym Policji formę oraz zakres przyznanej ochrony i udzielonej pomocy. Jednak ani ochrona, ani pomoc nie mają charakteru bezwarunkowego. Ustawodawca uzależnił jej przyznanie od pisemnego zobowiązania złożonego przez osobę dorosłą m.in. do:

- przestrzegania zasad i zaleceń w zakresie udzielonej pomocy;
- wykonywania obowiązków ciążących z mocy ustawy oraz wynikających z prawomocnych orzeczeń i decyzji, w razie korzystania z ochrony lub pomocy polegającej na zmianie miejsca pobytu lub wydaniu dokumentów wskazanych w art. 14 ust. 1 ustawy.

Możliwe jest również odstępianie od ochrony lub ograniczenie jej zakresu m.in. w przypadku:

- umyślnego naruszenia zasad lub zaleceń w zakresie ochrony;
- uporczywego uchylania się od wykonywania obowiązków ciążących na osobie chronionej na podstawie ustawy.

Ochrona obejmuje ochronę osobistą, a także pomoc w zakresie zmiany miejsca pobytu lub zatrudnienia, w szczególnie uzasadnionych wypadkach można wydawać dokumenty umożliwiające używanie innych niż własne danych osobowych, w tym uprawniających do przekroczenia granicy państwowej. Pomoc może również polegać na przeprowadzeniu zabiegu chirurgicznego usuwającego charakterystyczne elementy wyglądu lub operacji plastycznej, a także na zapewnieniu świadczeń opieki zdrowotnej w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, przyznaniu pomocy finansowej na pokrycie kosztów uzyskania wskazanych przez ustawodawcę świadczeń oraz w przypadku niemożności zatrudnienia świadka koronnego lub osoby mu najbliższej, pomoc może przybrać postać pomocy finansowej, w szczególności na pokrycie kosztów utrzymania. Zakaz dowodowy zawarty w art. 14 będzie miał zastosowanie, jeśli osoba uprawniona do uzyskania ochrony lub pomocy spełni warunki wskazane przez ustawodawcę, częściowo przedstawione wyżej. Kwestia ta wydaje się oczywista, bowiem bezcelowe byłoby mówienie o zakazie dowodowym, skoro nie zostały spełnione przesłanki podmiotowe, czy też przedmiotowe przewidziane w ustawie. Zawarty w art. 14 ustawy zakaz jest pełnym zakazem dowodowym. Tym samym niedopuszczalny jest jakikolwiek dowód zmierzający do ujawnienia okoliczności objętej zakazem. W nowelizacji ustawy o świadku koronnym<sup>24</sup> ustawodawca poszerzył ramy tego zakazu o przyznanie pomocy finansowej w tym także na pokrycie kosztów leczenia świadka koronnego lub osoby dla niego najbliższej wskazanych

---

<sup>24</sup> Ustawa z dnia 22 lipca 2006 r. o zmianie ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych, Dz. U. z 2006 r., Nr 149, poz. 1078.

w art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Bowiern jak wskazuje się w uzasadnieniu, osoby objęte ochroną nie zawsze były ubezpieczone. Kwestie związane z warunkami udzielanej pomocy zostały uregulowane w rozporządzeniu z dnia 18 października 2006 r. w sprawie udzielania ochrony i pomocy świadkom koronnym i innym uprawnionym osobom<sup>25</sup>.

Istotą zakazów dowodowych jest ochrona świadka. Podobnie jest, gdy te zakazy odniesiemy do świadka koronnego. Ich brak spowodowałby, że świadek koronny byłby instytucją martwą. Jego ochrona przed odwetem ze strony innych sprawców polegająca na niedopuszczalności przeprowadzeniu pewnych czynności dowodowych, jak np. te wynikające z art. 14 ustawy wydaje się koniecznością. Mimo kontrowersji, które budzi sama instytucja, poszerzenie zakresu ochrony przyznanej na mocy zakazów dowodowych wprowadzony nowelizacją ustawy o świadku koronnym należy uznać za rozwiązanie właściwe.

---

<sup>25</sup> Dz. U. z 2006 r., Nr 201, poz. 1480.